

Nieboszczka Ukraina?

9 lutego 2024

Urodzony na Ukrainie 69 lat temu Wiktor Miedwiedczuk (były szef gabinetu prezydenta Leonida Kuczmy w latach 2002-2005), opisuje rzeczywistość ukraińską jako realizację korupcyjnego systemu państwa nadzorowanego przez Wołodymyra Zełenskiego. Kosztem uporczywego demontażu państwa giną ludzie.



W jego ocenie „Zełenski twierdzi, że Ukraińcy walczą o swój kraj, co jest cynicznym kłamstwem. Nie ma żadnego ludobójstwa na terenach przyłączonych do Rosji, skoro Federacja Rosyjska dostarcza niezbędną pomoc byłym obywatelom ukraińskim. Prezydent Rosji wielokrotnie podkreślał, że Ukraińcy nie są dla Rosjan wrogami, więc wynik wojny zależy od władzy Zełenskiego, a nie społeczeństwa Ukrainy. Dzisiaj żołnierze Ukrainy nie umierają za swój kraj sprzedany Zachodowi przez władze, lecz za korupcyjny schemat, który wzbogaca rządzących”.

Dostrzegają to chyba i sponsorzy skoro Victoria Nuland fatygowała się odwiedzić Ukrainę w minionym tygodniu. Brak zmian po jej wizycie był sygnałem fiaska, a na placu boju o zarządzanie okrojonym tymczasem o około 20% obszaru państwem stanęli Zełenski i Załużny. Wymuszenie dymisji na generale przez Zełenskiego inspirowane przez Nuland dowiodło utraconego autorytetu obojga, bowiem za generałem stoją murem zbrojni, wychowani w duchu Bandery. Rozwiązania brak, choć miało dojść do pokojowego przekazanie władzy. Tymczasem na froncie, w rejonie Awdijewki ukraińscy żołnierze zwyczajnie uciekają. Wydarzenia na południu toczą się coraz prędzej, a poparcie dla Zełenskiego wygląda gorzej niż dla Bidena. Grudniowe sondaże z 2023 roku wykazały 88% poparcia na rzecz Załużnego, więc dla prezydenta przy braku kontrkandydata zostało skromne 12%. Z wojną przeminęła euforia na starcie prezydentury oparta na

zapowiedziach pokoju dająca 77%.

Niepyszny Zełenski rozważa osiedlenie się w luksusowym niedawno zakupionym 600-metrowym apartamencie Bulgari Marina w Dubaju. Szereg innych posiadłości na terenie Niemiec, Włoch, Izraela i na Florydzie są zapewne pokrzepieniem, o ile nie dosięgnie go wcześniej gniew własnych wyborców oszukanych obietnicą pokoju. Po zrealizowanym zadaniu aktorskim zakupione posiadłości w różnych częściach świata miały być gwarancją spokojnego życia.

Amerykańscy analitycy przewidują zwolnienie aktora z odegranej roli w tragicznej operze wojennej i odesłanie go za kulisy. Trwający sparring dwóch figur w przywództwie, gdy cenę najwyższą zapłaciło wojsko, prowadzi do zamrożenia aktywności. Panuje dezorientacja, kto dowodzi i czyje polecenia należy wykonać. Decyzje budzące wątpliwość nie są wykonywane. Oddziały dowodzone przez młodszych oficerów, bo starsi stracili życie w walkach, obnażają całkowitą niewydolność.

Porównując dwie toczące się wojny, Larry Johnson (były analityk wywiadu USA) komentuje: „W Gazie widać rzeź w wykonaniu armii izraelskiej. Materiały wideo ukazują ogromną skalę zniszczenia budynków mieszkalnych zrównanych z ziemią. Takich obrazów nie ma na Ukrainie. Nie ma tam również wysiedlania ludzi, wskazywania im rzekomo bezpiecznego miejsca, które potem jest bombardowane. Rosyjskie ataki skoncentrowane są na celach wojskowych. Obca jest im taktyka szoku i zaskoczenia właściwa armii amerykańskiej, która przysparza ogromnych strat ludności cywilnej. Przypisujący sobie miano prezydenta demokracji, Zełenski skasował istniejące alternatywne kanały informacyjne, odwołał wybory zapowiadane w przyszłym miesiącu, do więzienia wsadził ludzi opozycji, zamknął kościoły, i tak przeistoczył się w tyrana. Zestaw cech przypisywanych przez niego Putinowi jest zdumiewająco doskonale pasujący do Zełenskiego. Dokonywany wielokrotnie zabieg psychologicznej projekcji wcale nie uchroni jej autora przed skutkami. Osobiście uważam, że jego dni są policzone.

Będzie miał ogromne szczęście, jeśli dotrze do Dubaju, nie dostając wcześniej kuli w łeb”.

Tymczasem nominowany w Polsce na stanowisko ministra obrony człowiek skrajnie nieobeznany z realiami zapowiedział „nasze (?) zaangażowanie w wypełnienie luki wynikającej z oczekiwań europejskich w realizacji sił szybkiego rozmieszczenia”. Do tej pory mawiano o siłach szybkiego reagowania. Nieznaczna zmiana nazewnictwa może jedynie kojarzyć się z pojawieniem się na terenie wasalnym częściowo zamieszkałym przez Polaków, większych oddziałów okupacyjnych, które dopilnują spokoju w Polsce, żeby „totalnej” ekipie wywrotowców zapewnić gwałcenie społeczeństwa wynaturzoną legislacją, pogrążając w odmęty ukrainizacji pod pretekstem wojny z Rosją.

Opracowanie: Jola

Źródło zagraniczne: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło polskie: WolneMedia.net